Wzruszające było żałobne pożegnanie Świętej Pamięci Jana Betleja.Dla Rodziny Brata, Męża, Taty, Teścia, Dziadka. Dla społeczności jasielskiej zacnego Obywatela, lubianego pedagoga i działacza sportowego. W czwartek 27 maja 2021 w kościele Matki Bożej Częstochowskiej i na Nowym Cmentarzu w Jaśle żegnała Go pokaźna grupa żałobników, w tym asysta harcerzy.

Po różańcu i koronce do Bożego Miłosierdzia, a była godzina 15, odprawiono Mszę Świętą Żałobną koncelebrowaną z udziałem księdza prałata Eugeniusza Królika, ongiś katechety w „Jedynce", kierowanej przez Zmarłego. Dopełnieniem tej liturgii są liczne intencje mszalne zamówione przez Rodzinę, współpracowników, władze miasta, znajomych, nauczycieli, uczniów, rodziców, kolegów, działaczy sportowych. Niektórzy przynieśli wieńce i kwiaty. Przy trumnie stanął poczet ze sztandarem Szkoły Podstawowej numer 1 imienia Romualda Traugutta w Jaśle.

W imieniu grona pedagogicznego, innych pracowników szkoły, rodziców i uczniów, w refleksyjnym liście, pożegnanie wygłosił Tomasz Janusz, nauczyciel „Jedynki". Dziękował swojemu byłemu Dyrektorowi za dobro i piękno, za pierwsze kroki w zawodzie wielu pedagogów. Wtedy i potem był niezawodny. Dbał o potrzeby uczniów, zyskał szacunek wychowanków i współpracowników. Cichy, pokorny - zaznaczył. Odszedł, co znamienne, w czasie klasyfikacji szkolnej, zyskując najwyższą ocenę.

List córek, Pauliny i Katarzyny, przekazała zebranym Żaneta Ryznar, właścicielka Zakładu Pogrzebowego „Kalla" urządzającego pogrzeb. Zmarły miał dużo siły do walki z chorobą mamy Wiesławy i swoją – wyznały córki. Był dobrym i życzliwym człowiekiem. Zawsze ponad podziałami, pomagał bezinteresownie. Umiał słuchać rodziny i doradzić, prowadząc merytoryczny dialog. Wierny tradycjom rodzinnym. Pokazał córkom właściwą drogę, którą mają iść w dorosłość. Ufał swym dzieciom. Wspominały, jak zaplatał Im warkocze, robił pyszne kanapki do szkoły. Często dawał upust kulinarnym zdolnościom w domowej kuchni. Urządzał wycieczki przepełnione miłością do przyrody. Córki, w imieniu Rodziny, z wdzięcznością odniosły się do tych ludzi, z którymi obcował przez lata oraz do medyków, którzy życzliwie opiekowali się Tatą w chorobie.

Kiedy kondukt dotarł na Nowy Cmentarz niebo płakało, w chwili ostatniego pożegnania rozbłysło błyskawicą i rozległ się grzmot.



Świętej Pamięci Jan Betlej zmarł w Jaśle 24 maja 2021 po południu. Zaopatrzony w Sakramenty Święte.Miał 69 lat. Urodzony w Jaśle. Po nauce w Szkole Podstawowej nr 3 kontynuował edukację wTechnikum Mechanicznym w Sanoku. Potem uczył się w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Rzeszowie, kończąc jednak w 1975 Politechnikę Rzeszowską z tytułem - magistra techniki. Po studiach przez rok był, jako oficer rezerwy, w Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Rakietowych i Artylerii imienia generała Józefa Bema w Toruniu. W 2001 zaliczył Studia podyplomowe „Zarządzanie i Przedsiębiorczość w Oświacie" firmowane przez Akademię Ekonomiczną imienia Karola Adamieckiego w Katowicach.

Pracowite życie spędził w Jaśle. W latach 1977 – 1985 pracował jako nauczyciel, zaś 1985 - 1986 w roli wicedyrektora w Szkoły Podstawowej numer 4. Potem w latach 1986 - 2007 byłdyrektorem Szkoły Podstawowej numer 1. Jako doświadczony pedagog został jednym z pierwszych nauczycieli dyplomowanych w 2001. Był też w okresie 2000 – 2008 dyrektorem Policealnego Studium Detektywistyczno - Ochroniarskiego. Pod koniec pierwszej dekady lat dwutysięcznych dyrektorował Liceum Ogólnokształcącemu dla Dorosłych i Policealnemu Studium Zawodowemu jasielskiej „Wszechnicy". Już w „Czwórce" współdziałał w Międzyszkolnym Klubie „Olimpia" skupiającym miłośników piłki ręcznej chłopców. W latach1989 - 1994 był w Zarządzie Klubu MZKS „Czarni" Jasło. W czasie 1993 – 1996 był prezesem Miejskiego Klubu Sportowego MOS Jasło, także po jego przekształceniu 1996 – 2002 w MKS „GAMRAT". Od 1999, kiedy powstał Uczniowski Klub Sportowy „MOSiR" Jasło (sekcje siatkówki kobiet i judo) był w zarządzie, a od 2009 prezesem. Od 2013 był przewodniczącym Miejskiej Rady Sportu. Organizował liczne zawody, mecze, turnieje, **Międzynarodowy Festiwal Sportu.** Był długoletnim członkiem Związku Nauczycielstwa Polskiego. Znalazł sięteż w gronie założycieli, później w zarządzie Społecznego Towarzystwa Oświatowego, prowadzącego ponad 20 lat Społeczne Liceum Ogólnokształcące. Organizował młodzieży szkolnej wycieczki turystyczne, integracyjne, językowe, wymianę zagraniczną. Kierował wiele razy koloniami letnimi, wyprawianymi przez jasielską Rafinerię Co roku z grupą kolegów ze studiów spotykali się w Hotelu Górskim w Ustrzykach Górnych i wędrowali po Bieszczadach. Lubił śpiewać, przygrywając na gitarze.

Nucił mi nieraz murmurando:

„Marzenia jak ptaki szybują po niebie”
dodając **„jak nie pada, bo jak pada, to nie szybują"**

Za pracę zawodową i działalność społeczną wielokrotnie nagradzany i odznaczany. Oto niektóre honory: Złota Odznaka Związku Nauczycielstwa Polskiego - 1992, Srebrna Honorowa Odznaka Polskiego Związku Piłki Siatkowej - 1992, Przyjaciel Dziecka – 2000 i 2005, Medal Komisji Edukacji Narodowej - 2001, Srebrna Honorowa Odznaka Przyjaciół Harcerstwa - 2003, Srebrny Krzyż Zasługi - 2004, Srebrna Odznaka Społecznego Towarzystwa Oświatowego – 2007, Odznaka Zasłużony w rozwoju Klubu „Czarni Jasło” - 2010.

„Wolą Boga jest nasze rozstanie, nadzieją dusz naszych ponowne spotkanie”

Po doczesnym Świętej Pamięci Jana Betleja odejściu łączymy się z bliskimi w stosownej zadumie i modlitwie pocieszając w żałobie Rodzinę.

Zbigniew DRANKA

J